

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

**Protokolant: staż. Katarzyna Szymczak**

**przy udziale sierż. sztab. Aleksandra Gajewskiego z Komisariatu Policji w Pobiedziskach**

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2022 r.

sprawy **M. A.**

obwinionej z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. akt II W 706/21

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gnieźnie do ponownego rozpoznania.

Hanna Bartkowiak

## UZASADNIENIE

**M. A.** została obwiniona o to, że w dniu 2 kwietnia 2021 r. w miejscowości J. na ul. (...), na drodze publicznej, kierując pojazdem H. (...) o nr. rej. (...), poprzez nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przy zmianie pasa ruchu, spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. II W 706/21 uniewinnił obwinioną **M. A.** od popełnienia zarzuczonego jej czynu, opisanego powyżej. Kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa (k. 57).

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżyciel posiłkowy K. L. zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z właściwymi przepisami prawa o postępowaniu w sprawach wykroczeń oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że **M. A.** popełniła zarzucany jej czyn, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia. W apelacji wniesiono również na podstawie art. 106a kpsw o rozważenie przez Sąd powołanie z urzędu biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych celem ustalenia na podstawie uszkodzeń pojazdów B. i H. chwili i miejsca zderzenia pojazdów (k. 67-74).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się skuteczna i doprowadziła do uwzględnienia zawartego w niej wniosku o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie winy i sprawstwa uniewinnionej M. A. był oczywiście niezasadny w związku z regułą procesową *ne peius* (art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw).

Kontrola odwoławcza ujawniła szereg nieprawidłowości w dotychczasowym postępowaniu w tej sprawie o wykroczenie. Rozpocząć należało od stwierdzenia, że zarzut opisany we wniosku o ukaranie (k. 39) nie odpowiadał przebiegowi zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania. Obwiniona M. A. nie zmieniała bowiem pasa ruchu lecz wykonywała manewr skrętu w lewo na posesję zlokalizowaną przy ul. (...) w miejscowości J.. Sąd Rejonowy jak należy wnosić choćby z treści sporządzonego uzasadnienia wyroku, oceniał prawidłowo rodzaj manewru jaki podejmowała obwiniona i z uwzględnieniem tej okoliczności badał okoliczności zaistniałego zdarzenia drogowego. Sąd II instancji uznał jednak za konieczne zwrócenie uwagi na to uchybienie w zakresie sformułowanego we wniosku o ukaranie zarzutu by nie uszło to uwadze Sądowi w trakcie ponownego rozpoznania sprawy.

Przechodząc do meritum, kontrola odwoławcza zaskarżonego rozstrzygnięcia potwierdziła słusność stanowiska apelującego, że zachodzi potrzeba pogłębionej analizy zebranego materiału dowodowego, a zapadły wyrok uniewinniający był co najmniej przedwczesny. Rację ma oskarżyciel posiłkowy wskazując na naruszenie art. 5 § 2 kpk, do której można skutecznie odwoływać się jedynie w przypadku, gdy istniejące w sprawie wątpliwości nie dają się usunąć w drodze czynności dowodowych. Prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy zatem od należytego wykonania przez sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do prawidłowego – zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów, tak z urzędu jak też na wniosek stron, niezbędnych do wyjaśnienia okoliczności sprawy i oceny zasadności stawianego zarzutu. Drugi obowiązek sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co oznacza, że sąd ma obowiązek badać i uwzględniać wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności obwinionego. Podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś w uzasadnieniu sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek badania oraz uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (w tym wypadku obwinionej), a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie o winie w zakresie przypisanego czynu sąd powinien logicznie i przekonująco umotywić w uzasadnieniu wyroku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt II AKa 81/21, Legalis nr 2640287).

W kontrolowanej sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, że organ niższej instancji przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy nie wywiązał się należycie ze wszystkich nałożonych na niego obowiązków. Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśniania wątpliwości jakie powziął co do przebiegu zdarzenia z dnia 2 kwietnia 2021 r., skutkującego kolizją samochodów B. (...) i H. (...), choć nie wyczerpał wszystkich dostępnych czynności dowodowych. Ponadto organ meriti akceptował wersję wydarzeń przedstawianą przez obwinioną nie zastanawiając się czy koreluje ona z uszkodzeniami stwierdzonymi przez funkcjonariuszy Policji w pojazdach biorących udział w zdarzeniu. W sytuacji zaś uderzenia przez kierującego B. K. L. w H. M. A. w zaawansowanym etapie wykonywania manewru skrętu w lewo, należałoby się spodziewać, że w pojeździe B. zostałyby uszkodzone jego przód. Tymczasem w tym samochodzie stwierdzono jedynie uszkodzenia prawego przedniego naroża pojazdu, co nie wykluczałoby wersji wynikającej z zeznań K. L., że obwiniona nagle rozpoczęła manewr skrętu w lewo kiedy on już wyprzedzał i znajdował się na wysokości tylnej części jej pojazdu. Zauważyć także należało, że wbrew odmiennym zapytaniom Sądu Rejonowego przebieg zdarzeń opisywany przez obwinioną oraz świadka D. O. nie był ze sobą tak zgodny co do kluczowego momentu badanej sytuacji drogowej. Słuszne okazały się spostrzeżenia apelującego w tym zakresie, że według obwinionej auto B. zaczęło manewr wyprzedzania gdy ona już skręcała w lewo, będąc przednimi kołami na chodniku, zaś świadek D. O. jadąc swoim autem w tym samym kierunku co pokrzywdzony zeznał, że B. jeszcze przed zakrętem zaczęło wyprzedzać i jechało bardzo szybko, cały czas lewym pasem, wyprzedzając pojazdy. Gdyby było tak jak podawał świadek D. O. to obwiniona musiałaby widzieć pojazd B. na lewym pasie przygotowując się do skrętu w lewo, oczywiście pod warunkiem, że obserwowała prawidłowo to co dzieje się z jej lewej strony drogi. Nadto, co również podniósł skarżący, zeznania jedyne go naocznego świadka zdarzenia D. O. prezentowane w toku procesu nie przystają do tego, co mężczyzna ten miałby relacjonować na miejscu zdarzenia przybyłym funkcjonariuszom Policji. Mając tak niespójne dowody osobowe

tym wnikliwej należało przyrzeć się dowodom w postaci uszkodzeń pojazdów biorących udział w kolizji, miejscu ich kontaktowania na jezdni i położeniu pokolizyjnym. Jak zeznał K. L. jego pojazd po zderzeniu natychmiast został unieruchomiony i nie był przestawiany do czasu przyjazdu Policji. Zatem usytuowanie pojazdu B. na fotografii w aktach (k. 4) najprawdopodobniej obrazuje ustawienie B. po kontakcie z H. obwinionej. Nie podjęto także próby poszerzenia danych na temat kolizji, które mogłaby wynikać z akt szkodowych firmy ubezpieczeniowej, jeśli obwiniona starała się o odszkodowanie. Na rozprawie apelacyjnej oskarżyciel posiłkowy podał, że on nie wystąpił o taką likwidację szkody.

Sąd Rejonowy zupełnie zignorował podniesione wyżej kwestie, które mają niebagatelne znaczenie dla poprawności wydanego rozstrzygnięcia merytorycznego, a także z urzędu nie podjął inicjatywy dowodowej by spróbować usunąć wątpliwości co do przebiegu wydarzenia z dnia 2 kwietnia 2021 r., wynikające z niezgodności w zgromadzonym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu Okręgowego mogłaby temu posłużyć opinia biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, o której dopuszczenie wniosł w apelacji oskarżyciel posiłkowy. Biegły po dokonaniu oględzin miejsca zdarzenia, na podstawie osobowego materiału dowodowego oraz przede wszystkim dowodów rzeczowych (policyjne protokoły oględzin obu pojazdów, dokumentacja fotograficzna uszkodzeń tych pojazdów) wykorzystując wiedzę specjalistyczną podjąłby próbę odtworzenia przebiegu tego zdarzenia drogowego a następnie wskazał niezgodne z zasadami ruchu drogowego zachowania kierowcy, które doprowadziły do tego zdarzenia drogowego. Nie można wykluczyć, że z uwagi na ubogość zebranych dowodów rzeczowych (brak śladów hamowania na jezdni i ustalonego położenia powypadkowego H., która została przestawiona na podjazd posesji) jednoznaczne wskazanie wymienionych okoliczności może okazać się niemożliwe. Dopóki jednak dowód taki nie zostanie dopuszczony w postępowaniu sądowym nie można mówić o istnieniu niedających się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw na korzyść obwinionej. Koniecznym wydaje się przesłuchanie uczestników kolizji na temat prędkości kierowanych przez nich pojazdów, gdyż dotąd nie byli o to pytani, a może to być pomocne w obliczeniach biegłego. Ponadto należałoby jeszcze podjąć dodatkowe czynności dowodowe mające na celu zbadanie istotnych różnic między przekazem świadka D. O. dla funkcjonariuszy Policji na miejscu kolizji a opisem zdarzenia zaprezentowanym w toku tego postępowania o wykroczenie. W tym celu rozważyć by należało skonfrontowanie ze sobą świadka D. O. oraz policjanta D. D. z KP P.. Dowód ten powinien oczywiście poprzedzać powołanie opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych. W związku ze stwierdzoną potrzebą przeprowadzenia całego przewodu sądowego Sąd Okręgowy nie zdecydował się na uzupełnianie postępowania dowodowego w trybie art. 106a kpsw.

Dla Sądu odwoławczego nie ulega zatem wątpliwości, że poprzez zaniechanie podjęcia odpowiedniej inicjatywy dowodowej przez Sąd Rejonowy mającej na celu wyjaśnienie wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 2 kwietnia 2021 r. i przedwczesne wydanie wyroku uniewinniającego w stosunku do M. A. doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 2 § 1 pkt 1 kpk, art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpk oraz art. 39 § 1 kpsw. Ponadto Sąd I instancji dokonał niepoprawnej oceny dowodów, nieuwzględniającej dyrektyw uregulowanych w art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, albowiem nie dostrzegł niespójności pomiędzy dowodami osobowymi, którym nadał przymiot wiarygodności. Wszystkie te uchybienia spowodowały, że wydane rozstrzygnięcie nie mogło się ostać i dlatego niezbędne okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy, mając na względzie treść art. 436 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, ograniczył rozpoznanie wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego środka odwoławczego rozstrzygając słuszność jedynie tego z zarzutów, który miał znaczenie dla wydania w tej sprawie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. W sytuacji kiedy Sąd Rejonowy, któremu sprawa została zwrócona, będzie przeprowadzał przewód sądowy w całości od nowa, a następnie dopiero oceniać będzie dowody, ustali stan faktyczny i wyda wyrok, przedwczesnym byłoby rozpoznanie pozostałych zarzutów wymienionych w apelacji. Nie jest bowiem rolą Sądu II instancji ocenianie na tym etapie postępowania, czy ustalenia faktyczne można ocenić jako trafne, skoro orzeczenie Sądu meriti zostało uchylone w celu ponowienia postępowania dowodowego i poczynienia po raz kolejny ustaleń faktycznych.

W trakcie ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy będzie zobowiązany do podjęcia inicjatywy dowodowej. Oprócz ponownego przesłuchania uczestników kolizji oraz pozostałych świadków, organ orzekający powinien uzyskać informacje od obwinionej czy zgłaszała szkodę pojazdu związaną ze zdarzeniem z dnia 2 kwietnia 2021 r., a jeżeli tak zwrócić się do ubezpieczyciela pojazdu o dokumentację związaną z procesem likwidacji tej szkody. Dokumenty te mogłyby być bowiem pomocne biegłemu przy wydaniu opinii w tej sprawie. Sąd winien też podjąć próbę uzyskania odpowiedzi na pytanie o prędkość pojazdów biorących udział w kolizji oraz prędkość pojazdu którym poruszał się D. O., racjonalnie oczekując, że będą to wielkości przybliżone i szacunkowe. Sąd po przesłuchaniu świadków D. O. i D. D. winien też rozważyć przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy nimi celem wyjaśnienia różnic w relacji świadka D. O. przedstawionej policjantom oraz tej prezentowanej w niniejszej sprawie o wykroczenie. Kolejnym krokiem będzie dopuszczenie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z wytycznymi o wykonaniu oględzin miejsca zdarzenia i zwymiarowania szerokości drogi. Dopiero po zakończeniu tych wszystkich czynności dowodowych możliwe będzie przejście do fazy oceny dowodów. Następnie po starannym, rzetelnym zweryfikowaniu wiarygodności wszystkich dostępnych dowodów i zestawieniu ich treści ze sobą możliwe będzie dokonanie przez Sąd Rejonowy prawidłowych ustaleń faktycznych, które będą podstawą wydania wyroku w tej sprawie.

Oczywiście Sąd I instancji wszystkie te działania ma podejmować sprawnie, bacząc na terminy przedawnienia karalności wykroczeń, w tym wypadku jest to łącznie okres 3 lat od zdarzenia (art. 45 § 1 kw).

Hanna Bartkowiak